

Sygn. akt I C 587/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 kwietnia 2017 r.

SĄD REJONOWY W ZAMBROWIE I WYDZIAŁ CYWILNY

w składzie:

Przewodniczący – SSR Marta Kołakowska

Protokolant – Beata Giers

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 marca 2017 roku w Zambrowie

sprawy z powództwa **R. W.**

przeciwko **W. W.**

o zamianę dożywocia na rentę

I. zamienia uprawnienia z tytułu zapewnienia wyżywienia, ubrania i odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie, objęte treścią prawa dożywocia wynikające z umowy dożywocia sporządzonej w dniu 24 lutego 1999 r. w formie aktu notarialnego w K. (...) w Z. przed notariuszem J. G. (Rep. (...)), przysługujące powódce R. W. (c. A. i F.) na dożywotnią rentę w wysokości 735,20 (siedemset trzydzieści pięć i 20/100) złotych miesięcznie – płatną przez pozwanego W. W. na rzecz powódki R. W. do dnia 10-tego każdego kolejnego miesiąca z góry, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. kosztami procesu obciąża pozwanego W. W. w całości, zaś szczegółowe ich wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 587/16

UZASADNIENIE

Powódka R. W. wniosła pozew przeciwko W. W. o zamianę wskazanych w pozwie uprawnień z tytułu dożywocia na rentę. Domagała się zamiany części świadczeń dożywotnich w postaci zapewnienia wyżywienia, ubrania, odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie zastrzeżonych w umowie darowizny i o dożywocie z 24.02.1999 roku na miesięczne renty w kwotach po 1000 złotych płatną od daty uprawomocnienia się wyroku do 10-tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za zwłokę w płatności rat.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości, alternatywnie o zamianę świadczeń z pozwu na rentę w wysokości 250 zł. Ostatecznie wnosił, aby ewentualna zamiana na rentę opiekowała na kwotę nie większą niż 400 zł miesięcznie.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Powódka, z obecnie już nie żyjącym mężem J. W., w dniu 24.02.1999 roku w K. (...) w Z. przed notariuszem J. G. zawarła z pozwanym umowę o dożywocie w ramach umowy darowizny i o dożywocie Rep. (...) (k. 42-47). W umowie m.in. powódka i jej mąż oświadczyli, że przenoszą własność zabudowanej nieruchomości o pow. 10,0360 ha na rzecz pozwanego, na co ten wyraża zgodę w zamian za świadczenie z tytułu dożywocia. Pozwany zobowiązał się zapewnić

zbywcom dożywotnie utrzymanie, przyjąć ich jako domowników, zapewnić wyżywienie, ubranie, mieszkanie, światło i opał, odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie, a także sprawić im własnym kosztem pogrzeby odpowiadające zwyczajom miejscowym.

Z zeznań powódki słuchanej jako strona (k. 234-235) wynika m.in., że dobre stosunki z pozwanymi utrzymywały się, gdy powódka była osobą w pełni sprawną. Gdy jej stan zdrowia się pogorszył i zaczęła potrzebować opieki, wszystko się zmieniło. Syn krzyczał na nią. Partnerka syna nie chciała, aby do powódki przychodził, odgradzili się od niej. Pozwany nie odzywa się do niej, nie robi zakupów, nie odwiedza powódki, nie przekazuje pieniędzy. Powódka utrzymuje się sama z renty w wysokości 1080 zł. Musi korzystać z pomocy opiekunki, która robi zakupy i wozi powódkę, która to opłaca.

Słuchany powód (k. 235) podał, że nie przekazuje matce pieniędzy na jedzenie ani nie dostarcza jedzenia. Nie wozi matki do lekarza i nie pyta o jej zdrowie. Obawia się jechać do B.. Mógłby zgodzić się na zmianę świadczeń z pozwu na świadczenie pieniężne.

Przesłuchana w sprawie świadek W. K. (k. 130v), zeznała, że wie od powódki o dokuczaniu jej przez pozwanego. Powódka mówiła jej, że została pobita przez pozwanego. Wie od powódki, że pozwany się nie interesuje gdy ta zasłabnie, nigdy nie ma go w szpitalu. Części domu, gdzie mieszkają strony są oddzielone. Świadek A. C. (k. 131) wskazywała, że kupuje jedzenie dla powódki za jej pieniądze, wozi ją do szpitala co miesiąc, na zmianę z koleżanką. Była świadkiem wyzwisk, kierowanych do powódki przez pozwanego, był też agresywny do niej. Także świadek B. W. – żona pozwanego (k. 169v-170) zeznała, że pozwany nie kontaktuje się z matką, mają oddzielne wejścia do domu. Pozwany nie wykonuje swych obowiązków wobec matki od około roku. Powódka jej nie akceptuje. Według świadka powódka czyni różne złośliwości wobec niej i pozwanego i nie wymaga opieki. Pozwanego nie stać, by wozić powódkę do szpitala raz w miesiącu. Także z zeznań świadków K. G. (k. 170v) i R. K. (k. 171) wynika, że istnieje konflikt między stronami. Stosunki pogorszyły się od czasu ślubu pozwanego. Zeznania wszystkich świadków należy ocenić jako wiarygodne, w tym także zeznania żony pozwanego, która ma prawo dokonywania oceny zachowań również powódki. Ponadto konflikt między stronami oraz brak pomocy syna wynika z dokumentacji O. (...) (k. 146-166) oraz notatki KPP w Z. (k. 77).

Z powyższego, w tym z zeznań samego pozwanego wynika, że pozwany nie wykonuje od pewnego czasu wobec powódki swoich obowiązków z tytułu dożywocia. Niewątpliwie powódka jest osobą schorowaną, na co wskazuje dotycząca jej osoby dokumentacja medyczna (k. 24-39) i wymaga odpowiedniej opieki z tym związanej. Faktycznie pozwana ma jedynie możliwość korzystania z części domu, pozostałe uprawnienia przysługujące jej z umowy dożywocia nie są wykonywane przez pozwanego.

Podstawowym uprawnieniem stron umowy dożywocia jest uprawnienie do żądania zmiany świadczeń na dożywotnią rentę. Uprawnienie do żądania zamiany przysługuje każdemu dożywotnikowi oraz każdemu właścicielowi nieruchomości obciążonej dożywociem. Zgodnie z art. 913 § 1 kc, w przypadku wytworzenia się między dożywotnikiem a zobowiązanym takich stosunków, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności sąd na żądanie jednej z nich zamienia wszystkie lub niektóre uprawnienia objęte treścią prawa dożywocia na dożywotnią rentę odpowiadającą wartości tych uprawnień.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zachodzi taka sytuacja. Ewidentny konflikt między stronami, jest wynikiem zachowania pozwanego. Pozwany nie w pełni wywiązuje się z postanowień umowy, o czym sam powiedział. Pozwany obecnie nie dostarcza powódce pożywienia, ubrania, nie pomaga w chorobie i pielęgnowaniu, co jest podstawą do zamiany tych świadczeń z dożywocia na rentę.

W sprawie dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu rolnictwa J. K. (k. 197-200) na okoliczność ustalenia równowartości świadczeń w zakresie zapewnienia wyżywienia, ubrania, odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie przewidzianych w umowie dożywocia a należnych powódce. Biegły w swojej opinii wskazał, że wartość tych składników przypadających na powódkę wynosi 735,20 złotych miesięcznie. W swoich obliczeniach biegły oparł się na stawkach żywienia w barach – obiad dwudaniowy wraz z przygotowaniem pozostałych posiłków. Wskazał

koszt zakupu ubrań raz na pewien okres czasu - z podziałem na miesiące, a także koszt przeciętny leków wg potrzeb wskazanych przez powódkę. Do opinii zarzuty zgłosiła strona pozwana, wskazując, iż opinia jest subiektywna, opierająca się na kwestiach niemożliwych do zweryfikowania, wskazano na dowolną i subiektywną wycenę kosztów związanych z kosztem wizyt lekarskich i lekarstw oraz na dowolną i subiektywną wycenę kosztów związanych z kosztem wyżywienia. W odpowiedzi na zastrzeżenia strony pozwanej, biegły podtrzymał swoje wyliczenia odnośnie kosztów, w tym wyżywienia oraz wskazał na swoją wiedzę, wykształcenie, doświadczenie (biegły z ponad 40 – letnim stażem) a także podkreślił, że przyjął skromne koszty wyżywienia (k. 229-230) . Biegły wyjaśnił, iż przy wydawaniu opinii brał pod uwagę konkretne potrzeby powódki, z uwzględnieniem stanu zdrowia powódki, a fakt, że ma chorego kolegę czy koleżankę samotnie się utrzymującą, jest biegłemu pomocne, ale nie stanowi podstawy jego wyliczeń. W zakresie wyliczenia kosztów wyżywienia, leków i leczenia, opierał się o praktyczne realia i ceny jakie aktualnie występują. Brał pod uwagę także wyliczenia Instytutu Żywności i Żywienia, a także Rozporządzenie Ministra Pracy i Spraw Socjalnych z dnia 25.01.2013r., gdzie ustalono wysokość diety dobowej na kwotę 30 zł, co jak wskazał biegły, może być wskazówką odnośnie kosztów wyżywienia. Z uzupełniających wyjaśnieni biegłego wynika zatem, iż biegły dokonując obliczeń, przyjął minimalne koszty utrzymania w zakresie niezbędnym, w żaden sposób nie odbiegające od rzeczywistości. Kwotę renty obliczoną przez biegłego należało ocenić jako wystarczającą i nie zawyżoną. Opinię biegłego należało ocenić jako pełną i fachową, w oparciu o którą Sąd mógł poczynić ustalenia w sprawie.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu rolnictwa w tym w osobie A. N., albowiem opinia złożona w sprawie była – jak wskazano to już wyżej – pełna i fachowa, w pełni wystarczająca do poczynienia ustaleń w sprawie.

Wobec powyższego należało dokonać zamiany dożywocia przysługującego powódce na rentę w zakresie świadczeń określonych w pozwie, w wysokości 735,20 zł miesięcznie, płatną do dnia 10 – go każdego kolejnego miesiąca z góry , wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Ponad tę kwotę powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 100 kpc, biorąc pod uwagę wynik procesu, gdzie powódka uległa tylko co do nieznaczej części swojego żądania. Wygrała ona co do zasady, zaś przyznana jej kwota zależała od ustaleń Sądu, które mogły być poczynione dopiero w toku procesu. W konsekwencji kosztami procesu obciążono pozwanego w całości, zaś szczegółowe obliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi Sądowemu.